

Sygn. akt II Ca 282/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Broda (spr.)

Sędziowie: SSO Bartosz Pniewski

SSR del. Monika Wrona- Zawada

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2019 roku w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku S.A w W.

przeciwko H. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju

z dnia 15 listopada 2018 roku sygn. I C 253/18

1. z urzędu prostuje omyłki pisarskie w punkcie I (pierwszym) zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że po słowach:

- „nie większymi niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie”, zamiast słów - „od dnia 28 listopada 2018 roku. od kwoty 38 752,74 złotych i dalszymi do dnia zapłaty”, wpisuje – „od kwoty 38 752,74 złotych, od dnia 28 listopada 2017 roku do dnia 15 listopada 2018 roku”

- „od kwoty 2200,84 złotych od dnia 30 listopada 2017r. do”, zamiast słów „dnia zapłaty”, wpisuje „dnia 15 listopada 2018 roku”;

2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w ten tylko sposób, że po słowach – „w terminie płatności, którejkolwiek z rat”, dodaje słowa – „zastrzegając, że w razie opóźnienia w płatności, którejkolwiek z nich, całe zasądzone świadczenie staje się natychmiast wymagalne”;

3. oddala apelację w pozostałej części.

**Sygn. akt II Ca 282/19**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15.11.2018r. Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju zasądził od pozwanej H. N. na rzecz powoda (...) Bank SA w W. kwotę 40 969,88 zł, z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym, nie większymi niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia 28.11.2018r. od kwoty 38 752,74 zł i dalszymi do dnia zapłaty, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2200 zł od dnia 30.11.2017r. do dnia

zapłaty, przy czym należność główną w kwocie 40 969,88 zł rozłożył na 81 rat: pierwsza w kwocie 969,88 zł, płatna w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się orzeczenia, kolejne 80 rat w kwotach po 500 zł miesięcznie, płatnych do 15-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca, począwszy od drugiego miesiąca liczonego od daty uprawomocnienia się orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek opóźnienia w terminie płatności, którejkolwiek z rat.

Podstawy faktyczne i prawne tej treści rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu (k.69)

Wyrok, w części obejmującej rozłożenie świadczenia na raty zaskarżył powód. W wywiedzionej apelacji zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kpc, art. 320 kpc – w sposób szczegółowo w niej opisany. Wobec tego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie rozłożenia świadczenia na raty, ewentualnie wprowadzenie dodatkowego zastrzeżenia, że brak terminowej płatności jednej raty, powoduje wymagalność całej zasądzonej kwoty, ponadto zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji ustalił okoliczności faktyczne, w oparciu, o które wyprowadził wniosek o rozłożeniu zasądzonego świadczenia – w zakresie obejmującym kwotę kapitału – na raty. Zostały one wprawdzie wyeksponowane nie w jego części obejmującej ustalenia podstawy faktycznej, a w części zawierającej rozważania, ale nie zmienia to spostrzeżenia już przez Sąd Okręgowy przedstawionego. Z kolei prawidłowość tych ustaleń ilustrujących sytuację osobistą i majątkową pozwanej nie budzi żadnych wątpliwości. Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne. Ich źródłem były wprawdzie tylko twierdzenia pełnomocnika pozwanej – przedstawione na rozprawie w dniu 30.10.2018r., ale co istotne – nie kwestionowane przez powoda zarówno w postępowaniu, przed Sądem Rejonowym, jak i w postępowaniu apelacyjnym. Ten ostatni wniosek znajduje w potwierdzenie w rezultacie analizy samej apelacji. Skarżący wprawdzie zarzuca naruszenie art. 233 § 1 kpc, ale treść tego zarzutu eliminuje taki jego charakter, jaki miałyby wyznaczać przywołana w nim podstawa prawna. Innymi słowy, skoro skarżący poprzestaje jedynie na zarzucie „błędnego przyjęcia na podstawie zebranego materiału dowodowego, że w sprawie zachodziły podstawy do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty”, to taka formuła zarzutu, po pierwsze nie wskazuje, by skarżący kwestionował samą ocenę materiału dowodowego, która miałyby prowadzić do wadliwego ustalenia podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, a po drugie – poprzestaje ona tylko i wyłącznie na zanegowaniu samych wniosków wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy na tle niezakwestionowanej podstawy faktycznej, a tym samym wniosków o charakterze prawnomaterialnym (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia). Z tych względów zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, nie mógł odnieść żadnego skutku.

Zastosowanie prawa materialnego, każdorazowo wymaga, poczynienia kompletnych ustaleń faktycznych, tak, by proces subsumcji był nie tylko możliwy, ale i prawidłowy. Zmierzając w tym kierunku Sąd Okręgowy, na podstawie niekwestionowanych przez powoda twierdzeń strony powodowej, dodatkowo ustalił, że powódka zamieszkuje wraz z mężem, który pobiera świadczenie rentowe w wymiarze porównywalnym do powódki, oboje nie posiadają żadnego majątku.

Sąd Okręgowy podziela także w całości wyprowadzoną przez Sąd Rejonowy konkluzję, co do istnienia podstaw, tak faktycznej, jak i prawnej do rozłożenia świadczenia na raty. Tym samym nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 320 kpc, w takim zakresie, w jakim skarżący wyprowadza wniosek, że nie było ku temu przesłanek.

W związku z tym przypomnieć należy kilka utrwalonych w orzecznictwie uwag na tle charakteru, wykładni i stosowania art. 320 kpc.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 22 września 1970 r. III PZP 11/70, przepis art. 320 k.p.c., obok charakteru proceduralnego, ma także - mimo zamieszczenia go w kodeksie postępowania

cywilnego - cechy normy materialnoprawnej. Uprawnia on bowiem sąd do modyfikowania treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Taka, a nie inna lokata przepisu art. 320 k.p.c. nie wyłącza stwierdzenia, że może on zawierać w swej treści normatywnie znamiona materialnoprawne. Uprawnienie sądu w postaci rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia, mimo że było ono płatne w całości, z mocy prawa materialnego w chwili orzekania, wkracza niewątpliwie w dziedzinę tego prawa. Sąd, rozkładając na raty należne wierzycielowi świadczenie, dokonuje modyfikacji dotychczasowego stosunku cywilnoprawnego łączącego strony. Cel, któremu przepis ten ma służyć, mianowicie ochrona dłużnika w szczególnie uzasadnionych wypadkach, jak również jego normatywna treść świadczą o tym, że ma on obok cech procesowych znamiona właściwe normie materialnoprawnej. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę i na to, że przepis art. 320 kpc zawiera normę o charakterze szczególnym, wyjątkowym, zastosowanie jej bowiem dopuszczalne jest tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Jako przepis szczególny, wymaga wykładni ścisłej, i to zarówno w zakresie wymagań procesowych, jak i co do zasięgu w dziedzinie materialnoprawnej. Zatem w płaszczyźnie materialnoprawnej przepis art. 320 k.p.c. uprawnia sąd do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Część wyroku, która ma za przedmiot rozłożenie na raty zasądzonego roszczenia, ma charakter konstytutywny i wkraczający w dziedzinę prawa materialnego. Wskutek bowiem rozłożenia na raty następuje z mocy konstytutywnego wyroku inne oznaczenie sposobu i terminu spłaty świadczenia należnego wierzycielowi. Dłużnik na podstawie takiego wyroku zostaje zobowiązany do regulowania swojego długu w sposób ratalny zamiast w sposób wynikający z łączącego strony stosunku zobowiązaniowego i w innych terminach od tych, jakie wynikają z takiego stosunku.

Przepis art. 320 kpc jest stosowany przez sąd fakultatywnie i z urzędu. W istocie zawiera szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako „moratorium sędziego”(p. P. Telenga, Komentarz do art. 320 kpc – syst. inf. pr. Lex).

W ocenie Sądu Okręgowego, te niewadliwie ustalone okoliczności faktyczne, tj. podeszły wiek powódki, jej stan zdrowia – po operacji biodra, na który to zabieg przeznaczyła posiadane oszczędności, bardzo niskie bieżące dochody – z tytułu świadczenia rentowego, ale jednocześnie o stałym i obiektywnie przewidywalnym poziomie, analogicznie jak w przypadku jej męża, z którym pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym, brak innej możliwości pozyskania wyższego, niż faktycznie osiągnęły - dochodu, który pozwoliłby na jednorazową spłatę zadłużenia – postrzegane łącznie, z obiektywnego punktu widzenia, stanowią szczególnie uzasadnione – w rozumieniu art. 320 kpc wypadek przemawiający za rozłożeniem świadczenia na raty, w takim zakresie w jakim zostało to uczynione w treści zaskarżonego wyroku. Istota skorzystania z „moratorium sędziego” sprowadza się i do tego, by nie zapominać o realności wykonania przez dłużnika, spoczywającego na nim obowiązku, a stwierdzonego w wyroku. Instrumentem, który pozwala na realizację tego postulatu jest właśnie konstytutywny – w zakresie rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty – wymiar orzeczenia. Taką też funkcję, wbrew stanowisku skarżącego, spełnia zaskarżony wyrok, który w żaden sposób nie potwierdza tezy, o zbyt szerokiej wykładni art. 320 kpc, przez Sąd Rejonowy, a następnie jego zastosowaniu.

Rację ma natomiast skarżący, co do tego, że w ramach realizacji uprawnienia sądu orzekającego o rozłożeniu świadczenia na raty, wyważając interesy dłużnika i wierzyciela, należało zapewnić temu ostatniemu, możliwość realizacji jednoczesnego zaspokojenia, co do całej kwoty świadczenia stwierdzonego wyrokiem, w sytuacji, kiedy, pozwana nie dochowa warunków spłaty ratalnej. Takie rozwiązanie z ramach owego sędziowskiego moratorium – w ramach stosowania art. 320 kpc, jest jak najbardziej dopuszczalne (p. m.i. M. Manowska, Komentarz do art. 320 Kodeksu Postępowania Cywilnego – Wolters Kluwer,.) ale i wskazane. Stwarza nie tylko gwarancję dla wierzyciela, ale i pozwala zachować pewną równowagę w kształtowaniu sfery praw i obowiązków obu stron stosunku zobowiązaniowego, już na etapie jego wykonania. Dłużnik winien mieć pełną świadomość, co do tego, że rozłożenie świadczenia zasądzonego na raty, po pierwsze jest wyjątkiem od zasady, a po drugie ma jedynie urealnić spełnienie świadczenia, z czym musi łączyć się bezwzględne wypełnienie tak ukształtowanego przez sąd obowiązku, bo każde odstępstwo ze strony dłużnika, eliminuje stan owej wyjątkowości w rozumieniu art. 320 kpc, z takim skutkiem, jakby do rozłożenia świadczenia na raty w ogóle nie doszło.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w pkt. 2 sentencji, a na podstawie art. 385 kpc – jak w pkt. 3 sentencji. Brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o zasądzenie kosztów postępowania

apelacyjnego na rzecz skarżącego, skoro apelacja została uwzględniona w bardzo niewielkim zakresie. Zatem w istocie postępowanie apelacyjne prawie w całości wygrała pozwana.

Konieczność sprostowania zaskarżonego w pkt. I wyroku, była efektem omyłki i niedokładności pisarskiej Sądu Rejonowego. Po pierwsze, nie ulega żadnej wątpliwości to, że powód żądał zasądzenia odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 28.11.2017r., a nie od daty 28.11.2018r. – jak opisał to Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku, a pozwana takie żądanie uznała, co Sąd pierwszej instancji podkreślił w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Zatem wpisanie roku „2018” zamiast „2017” stanowiło omyłkę pisarską. Nie ulega bowiem wątpliwości to, iż rzeczywistą wolą Sądu Rejonowego pozostawało rozstrzygnięcie zgodnie z tak sformułowanym w tym zakresie żądaniem. Po drugie, skoro z jednej strony z treści zaskarżonego orzeczenia jednoznacznie wynikało, że zostały zasądzone odsetki ustawowe od kolejnych rat świadczenia w ten sposób rozłożonego, na wypadek opóźnienia w terminie płatności tychże rat (oznaczonego do 15-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca), to jest rzeczą oczywistą, że konsekwencją takiego rozwiązania, było opisanie „domknięcia” okresu należnych powodowi odsetek, za okres do dnia, od którego świadczenie zostało już rozłożone na raty. Znajduje to także potwierdzenie w przywołanej wyżej uchwale 7 sędziów SN. Taką też intencję miał Sąd Rejonowy, bo w przeciwnym wypadku nie orzekałby w końcowej części pkt. I zaskarżonego wyroku o odsetkach ustawowych za opóźnienie. Skoro jednak okres „odsetek za opóźnienie” nie został dokładnie opisany – tj. do momentu rozłożenia świadczenia na raty, to ze wskazanych przyczyn należało potraktować to tylko w kategoriach omyłki pisarskiej. Z tych przyczyn na podstawie art. 350 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 1 kpc Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 1 sentencji.

Brak było podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz powoda, albowiem podjęte w nim rozstrzygnięcie, w istocie oznacza, że pozwana – jako przeciwnik skarżącego, tylko w nieznacznej części uległa jego żądaniu. Innymi słowy, z tych względów koszty te w całości – stosownie do treści art. 100 zd. 2 kpc - powinien ponieść skarżący. Stąd oddalenie apelacji i w tej części.

SSO Bartosz Pniewski SSO Mariusz Broda SSR(del.) Monika Wrona-Zawada